Nr. 84. Lwów, Poniedziałek dnia 25. Marca 1889. Rok VII.

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedyńczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń
Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 cnt.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 cnt. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Wydawca, redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Rewakowicz Henryk.**

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Zwiastow. NMP.
Jutro: Emanuela.
Pojutrze: Ruprechta bisk.

Grecko-katolickie:
Nykyfora.
Wenedykta.
Ahapia mucz.

REDAKOJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na cietrzewie i głuszce, dropie, pardwie, i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 6 g. 01 m.
Zachód „ o 6 g. 11 m.
Barometer 762. Odwilż.

Czas odnowić przedpłatę!

Prenumerata *Kurjera* wynosi:

we Lwowie:
Miesięcznie 1 zł. 20 ct. | Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Na prowincji:
Miesięcznie 1 zł. 60 ct. | Kwartalnie 4 zł. 80 ct.

Prenumerata stała liczy się tylko od 1. lub 15. każdego miesiąca.

Upraszamy o wyraźne wypisywanie adresów.

Nowi prenumeratorowie otrzymają bezpłatnie początek powieści T. T. Jeża: **„W zaraniu“.**

Na podstawie zawartego przez nas układu prenumeratorowie *Kurjera Lwowskiego* mogą nabywać po *cenie zniżonej* dzieła **Orzeszkowej** i **Bałuckiego.** Najlepsze utwory znakomitej autorki, jak: Niziny (z ilustracjami Andriollego), Meir Ezofowicz (2 t.), Nad Niemnem (3 t.), Dziurdziowie (z ilustracjami Andriollego) i inne nabywać można po 90 ct. za tom z przesyłką (cena księgarska wynosi 1 złr. 30 ct. bez przesyłki). **Komplet powieści Bałuckiego** składający się z 9-ciu tomów p. t.: *Byle wyżej, Błyszczące nędze, Ostatnia starówka, Sabina, O kawał ziemi, Żydówka, Biały murzyn, Za winy niepopełnione, Komedje (Dom otwarty, Na łonie natury, Komedje z oświatą), Pańskie dziady* dajemy za 9 złr. 50 ct. (cena księgarska wynosi koło 15 złr.).

Pierwsze galic. Towarzystwo dostaw rękodzielniczych dla ck. armji.

Wczoraj odbył się zjazd delegatów z prowincji w celu zawiązania Towarzystwa pod powyższą firmą. W sprawie tej pisaliśmy tylekrotnie, i o każdym kroku komisji wybranej na wiecu odbytym we Lwowie dnia 27. maja zr., że nas to uwalnia od podawania obszernego i wyczerpującego sprawozdania tejże komisji, które odczytał wczoraj na zgromadzeniu w ratuszu p. Wysocki. Komisja była bardzo czynną i pracowała z prawdziwem poświęceniem, gdyż natrafiała bardzo często na nieufność i niezrozumienie rzeczy u interesowanych. Mimo to w przededniu zgromadzenia złożono w Banku krajowym 30.000 gld., a do Towarzystwa przystąpiło 45 stowarzyszeń i 115 drobnych przemysłowców, a nadto kilka gmin miejskich.

Delegatów przybyło 102, co świadczy o pewnem zainteresowaniu się sprawą tak ważną dla kraju, ale w żadnym razie o dostatecznem zrozumieniu rzeczy wszystkich interesowanych.

Obradom przewodniczył p. Mikuliński, krawiec lwowski.

Po odczytaniu sprawozdania komisji, zabrał głos członek jej p. Boliński i dowodził, że wszyscy przemysłowcy w kraju powinni przystępywać do Towarzystwa tego, które im może zapewnić pewniejsze i lepsze zyski, niż lokowanie swych oszczędności w wątpliwych instytucjach. Kasjerem Towarzystwa będzie Bank krajowy, a przecież to najpewniejsza instytucja w kraju.

Delegat tarnopolski p. Kuliński podniósł zasługi komisji, i wezwał zgromadzonych do wyrażenia podzięki, co się też stało, — a następnie wymownie udowadniał, że każdy z członków, może zająć się zyskaniem potrzebnych funduszów i skłonieniem swej gminy do wzięcia udziału w konsorcjum, a jako dowód przytoczył, że w Tarnopolu zebrał 3.200 gld., a prócz tego rada tamtejsza przystąpiła jednomyślnie z kwotą 2.000 gld.

Po mowie tej przyjętej oklaskami, przemawiał p. Lech i Wysocki, poczem przystąpiono do uchwalenia statutu, przedłożonego przez komisję, a ułożonego według żądań Wydziału krajowego i wydziału Związku stowarzyszeń. Statut przyjęto bez zmiany.

Według statutu zarząd towarzystwa sprawują: Dyrekcja złożona z trzech dyrektorów i trzech zastępców i rady nadzorczej z 15 członków i 5 zastępców.

Wybory te mają się odbyć dzisiaj.

Wczoraj popołudniu dopełniono formalności składania deklaracyj przed notarjuszem na przystąpienie do towarzystwa. Przystąpiło 45 korporacyj rzemieślniczych, 145 poszczególnych rzemieślników i 5 gmin miejskich, mianowicie Tarnopol z 20 udziałami (2000 gld.), Brody z 10, Gródek 3, Zator 2, Przemyśl 1 udziałem. Lwów przystąpi bezwątpienia, skoro się tylko nowa ukonstytuuje rada.

Kasjerem Towarzystwa będzie Bank krajowy.

Z izby sądowej.

Lwów 25. marca. *(Pobicie ajenta policyjnego).*

Wczoraj donieśliśmy o tem, że się odbyła rozprawa sądowa w sekcji III. sądu m. d. przeciw akademikowi p. Budzynowskiemu Wacławowi. Dziś podajemy bliższe jej szczegóły.

Było to dnia 9. marca. Młodzież akademicka odbywała wiec w sali ratuszowej. A że młodzież po takim wiecu i komersie może ewentualnie dopuścić się jakiego wybryku, przeto przezorna policja wysłała ajenta policyjnego p. Michała Kochanowskiego, rodem z Grzymałowa, lat 33 liczącego, ażeby śledził kroki młodzieży i w razie jakich ekscesów donosił swojej władzy. P. Kochanowski stosownie do poleceń chodził też w ślad w ślad razem z młodzieżą, a gdy ta urządziła sobie „gęsiego“ towarzyszył im w tej zabawie. Na skręcie koło Wydziału krajowego na ulicy Trzeciego Maja, jakaś drobna okoliczność wstrzymała pochód młodzieży i wówczas akademik p. Budzynowski spostrzegł ajenta p. Kochanowskiego, którego znał z doręczeń policyjnych z poprzedniego wiecu i zawołał: „Koledzy, między nami jest policja“ i wskazał na Kochanowskiego. Młodzież rzuciła się na ajenta i obiła go w ten sposób, że lekarz policyjny znalazł siniec wielkości „czworaka“ i zdarcia naskórka w wielkości soczewicy, które to rany miały uczynić pobitego na 5 do 10 dni niezdolnym do pracy, według jednak orzeczenia lekarza sądowego skutki pobicia nie przeszkadzały w dalszej czynności p. Kochanowskiemu. Poszkodowany twierdził, jako zaprzysiężony świadek, że młodzież napadła go w kilkudziesięciu i mnogo lasek widział nad swoją głową, a między atakującymi dostrzegł p. Budzynowskiego, który uderzył go laską po kapeluszu, stojąc za tłumem młodzieży, a nadto dodał po rusku: masz psi synu! Oskarzony zaprzeczył stanowczo temu zeznaniu świadka, a raczej poszkodowanego, dowodząc bardzo racjonalnie, że właśnie dlatego usunął się zupełnie na bok, że wiedział, iż ajent jego jedynie może znał ze wszystkich. Na potwierdzenie zaś tego faktu powołał świadka kolegę p. Gumowskiego Józefa, który z nim ciągle szedł razem, a nadto trzech innych, mianowicie pp. Ochrymowicza Wł., Eminowicza D. i Boreckiego Alfreda, którzy sami się zgłosili na świadków, oskarzony bowiem zbyt miał mało czasu, aby dokładnie poinformować się u kolegów, który widział go stojącego na oboczu, gdy insultowano ajenta.

Sędzia p. Howorka w licznych pytaniach wykazywał *poszkodowanemu*, ale zaprzysiężonemu świadkowi, że trudno pojąć, jak on mógł dostrzedz p. Budzynowskiego wśród tylu bijących go, a nadto słyszeć głos wśród ogólnego hałasu— świadek jednak utrzymywał, chociaż bałamutnie, że się tak rzecz istotnie miała. Te same, jak wszystkie inne wątpliwości podniósł doskonale obrońca dr. Dulęba, ale również bez rezultatu. Powołanych przez obronę świadków sędzia nie dopuścił, a to z tego powodu, że mogli oni w tę właśnie chwilę nie widzieć oskarżonego, kiedy uderzył ajenta.

Zastępca prokuratorji hr. Dzieduszycki żądał kary od 3 do 6 miesięcy, obrońca dr. Dulęba wykazał świetnie zupełny brak dowodów czynu, a sędzia p. Howorka skazał obwinionego na 25 zł. kary ewentualnie na dni 5 aresztu.

Obrońca wniósł zażalenie nieważności.

KRONIKA.

Skutki pyszałkowstwa i zarozumiałości. Zaraz po wiadomym proteście p. Łaszowskiego przeciwko wiecowi młodzieży dał się czuć rozłam w czytelni akademickiej. Po uchwale sobotniej — jak słyszymy — wszystka młodzież, niezgadzająca się z postępkiem prezydjum — występuje z czytelni.

Uchwałą jednogłośną walnego zgromadzenia członków Towarzystwa „Bratniej pomocy“ słuchaczów politechniki, polecono wydziałowi tegoż Towarzystwa podać do ogólnej wiadomości, że grupę młodzieży akademickiej słuchaczów politechniki reprezentuje jedynie „Bratnia pomoc“ słuchaczów politechniki i że technicy z „Czytelnią akademicką“ na razie *nie mają nic wspólnego.* Wprawdzie w ustawach Czytelni akademickiej jest wypowiedzianem, że członkami Czytelni mogą być tak słuchacze uniwersytetu jak i politechniki, od wielu lat jednakowoż politechnicy lwowscy zrzekli się tego zaszczytu. W roku bieżącym żaden z techników z prawa tego nie korzystał, nie mogąc tolerować przekonań, jakie ożywiają to kółko młodzieży akademickiej. Czytelnia akademicka mianem swojem, jak i ostatnim listem otwartym, uzurpuje sobie prawa do reprezentacji młodzieży akademickiej lwowskiej, tak jednakowoż nie jest, należy ją uważać jako Stowarzyszenie tylko pewnej części słuchaczów uniwersytetu.“ Nie lada komu przystoi odgrywać rolę Tiszy.

Wydział Tow. „Akademiczne Bractwo“ uchwalił również na wczorajszem posiedzeniu zerwać stosunki z „Czytelnią akademicką“ dopóki kierować nią będzie teraźniejszy wydział, któremu na walnem zgromadzeniu, nie wchodząc bliżej w sprawę, dano wotum zaufania. Odpowiedź młodzieży ruskiej na otwarty list będzie ogłoszona w czasopismach. „Akademiczne bractwo“ składa się wyłącznie z rusinów-narodowców.

Wylewy. Z pod Niepołomic piszą d. 22. bm. do *N. Ref.*: O godz. 6. rano zatrzymał się zator pod Wolą Batorską, gdzie wielką energię rozwinęli porucznik inżynierji Peroutko z oddziałem wojska, przeznaczonego do rozsadzenia zatoru, tudzież naddozorca rzek p. Sieppel, zaszczytnie znany z ratunku ludzi przy przeszłorocznej powodzi. P. Sieppel zajmuje się energicznie wywożeniem ludzi z zagrożonych miejscowości.

Woda podnosi się bezustannie. Nędza w Wolicy i Rogowej nie do opisania — są bowiem z rodzinami i dobytkiem od 14 marca b. r. bezustannie w wodzie, odcięci zupełnie od świata. Od wczoraj siedzą wszyscy na strychach i dachach, spoglądając na Kraków i Bochnię, skąd oczekują pomocy z wyciągniętemi rękami, z prośbą do delegacji polskiej, aby sprawę regulacji rzek wzięła na serjo — i nie dozwoliła, aby nadal budowano zamiast wałów ochronnych i obramienia brzegów, jakieś fajeczki i cybuszki w korycie, mające nadać wodzie pożądany kierunek, a które wraz z faszynami i robotą często nieskontrolowaną stają się pastwą pierwszej większej powodzi wiosennej lub zatoru.

Z Jarosławia donoszą nam d. 23. bm. wieczorem: O 5. popołudniu lód na Sanie stanął; zator ciągnie się do Leżachowa, woda przeto wylała aż pod klasztor dominikański, wieś Garbarze całkiem w wodzie. Ludzie na czółnach wywożą swoje ruchomości.

W teatrze dziś po południu „Maskota“ z panią Zimajer; wieczór krotochwila w trzech aktach Nestroya „Chcę sobie pochulać“.

(ms) **Koncert „Harmonji“** nie zwabił niestety wczoraj do sali kasyna miejskiego tyle publiczności ile na to zasługiwał wcale zajmujący program i sama tak pożyteczna instytucja jaką jest „Harmonia“. Poprawnie odegrana symfonia Es-dur Mozarta jest jak na dzisiaj, szczególnie ze względu na złe instrumenta dęte dla naszej kapeli utworem zatrudnym. Usłyszeliśmy także „Uwerturę“ Niewiadomskiego. Jest to widocznie kompozycja robiona jeszcze na szkolnych ławach, nosząca na sobie wszystkie piętna tego rodzaju pracy.

Najbardziej zajmującym punktem programu była „Suita tańców“ dr. Wilhelma Kienzla profesora konserwatorjum w Gracu. Wdzięczność należy się kapelmistrzowi p. Peterowi, że zapoznał publiczność lwowską z tak sympatycznym kompozytorem, którego utwory obok prawdziwej melodyjności odznaczają się znamienitą pracą kontrapunktową (taniec w formie kanonu) i wybrednem znawstwem tajników instrumentacji (taniec kroacki). Kompozycja wyżej wymieniona, mimo, że się zalicza do utworów lżejszych, znamionuje kompozytora o wielkich zaletach. Obecnie przygotowują w teatrze narodowym w Pradze operę dr. Kienzla p. t. „Urvasi“.

Wczorajszy koncert świadczy wymownie o sumiennej pracy nowego kapelmistrza i o nadzwyczajnych postępach całej kapeli. Wydział „Harmonji“ zamyśla częściej urządzać niedzielne koncerta, by zapoznać publiczność z swoją orkiestrą dodatnio zreformowaną.

W kasynie miejskiem odbędzie się dzisiaj na dochód Towarzystwa św. Salomei „Promenade-Concert.“ Początek o g. 7. wieczór.

Koncert p. M. Wolfsthala odbędzie się dziś o g. wpół do 5. w sali „Sokoła“ przy współudziale pań Hellerównej, Pysznikównej, p. Borkowskiego, oraz orkiestry 53. pułku pod kierownictwem kapelmistra p. St. Bacho — o czem amatorom wszelkiej dobrej muzyki przypominamy.

Z gal. Tow. muzycznego. Próba chóru mięszanego odbędzie się we wtorek 26. bm. o g. 7. wieczór na którą dyrekcja również i członków orkiestry amatorskiej uprzejmie zaprasza.

Przecież raz. *Tagblatt* donosi, że minister skarbu Dunajewski przygotował już *ustawę znoszącą loterję liczbową*, a zaprowadzającą loterję klasową, która ubytek dochodu, ze zniesienia pierwszej wynikający, pokryje.

† **Ks. Hieronim Niemczynowski** z zakonu oo. Dominikanów, o którego słabości donosiliśmy, zakończył wczoraj o g. 4. życie. R. i. p.

Dyetarjusza egzaminowanego do prowadzenia ksiąg gruntowych, potrzebuje sąd pow. w Sokalu, a dwóch dyetarjuszów do ekspedytu znajdą pomieszczenie w starostwie brodzkiem.

Magistrat ogłasza, że wakuje posada tercjana przy uniwersytecie we Lwowie z terminem podań do 15. kwietnia.

Rysie w Kossowskiem: Otrzymaliśmy pismo następujące: W jesieni roku zeszłego wyrządzały jakieś drapieżne zwierzęta niezmierną szkodę okolicznym włościanom, dusząc na pastwiskach kozy, owce i cielęta, których w gminach Manastyrsko, Horod, Sokołówka, Pistyń, Szeszory, Brustury i Prokurawa śmiało do 40 sztuk wydusiły; zwierzyna w lasach, jak sarny i zające, znikła gdzieś. Przypisując wyrządzanie tej szkody wilkom, wnosiły gminy zażalenia do Starostwa w Kosowie, które zarządziło obławę, lecz jak zwykle, bez pożądanego skutku. Pomimo odpowiedniej zimy i częstej ponowy, tudzież urządzanych polowań, niemożna było z tymi drapieżnikami się zdybać, które dalej spustoszenia w zwierzostanie wyrządzały.

Dopiero 12. marca br. p. Oskar Als, tutejszy ck. leśniczy będąc w lesie, usłyszał jęk sarny, a pobiegłszy za głosem, znalazł świeżo zagryzioną sarnę, mimo nadgryzionych pośladków jeszcze żywą — rzekomy drapieżnik zaś, niewidziany umknął; — poznawszy zaraz sprawkę rysia, a przypuszczając iż tenże ze swej zdobyczy spłoszony, powinienby do niej powrócić — zatruł tę sarnę strychniną, a dnia następnego znalazł dwa ogromne rysie, samice obok sarny strute.

Niszczeniem tych największych u nas drapieżników, wyrządził p. Oskar Als wielką przysługę dla tutejszego powiatu za co mu się należy zasłużona wdzięczność; dawniej rząd wypłacał nagrodę za ubicie rysicy 25 zł., z pozostawieniem skóry zdobywcy, to też i tych drapieżników mniej było, a obecnie jak się dowiadujemy ck. dyrekcja dóbr kameralnych płaci po 2 zł. a skórę zabiera dla siebie, sprzedając takową po 5 zł. Rada powiatowa zaś zupełnie obojętnie na to się zapatruje, na czem lud nasz wiele cierpi, opłacając bowiem, tak znaczne podatki, doznaje wielkich niepowetowanych szkód przez drapieżniki, o co chyba skargę do Boga wnieść może, niedoznając żadnej innej obrony.

„Rys dziejów poczt i telegrafów“. Wydział Towarzystwa czynnej pomocy urzędników i sług pocztowych we Lwowie rozesłał odezwę, w której zawiadamia, że autor, używający pseudonimu „Walenty Ćwik“, dokonawszy treściwego zestawienia „Rysu dziejów poczt i telegrafów“ mającego na celu zapoznać tak kolegów w zawodzie, jak i ogół polskiej publiczności, z ważniejszemi chwilami przeszłości tych instytucyj, łączących najdalsze krańce świata, złożył manuskrypt Towarzystwu, przeznaczając dochód z dziełka na rzecz humanitarnych celów tegoż. „Rys dziejów poczt i telegrafów“, będzie obejmować 6—7 arkuszy druku i zawiera: 1) Poczty w starożytności, 2) zakłady posłańcze miast, stowarzyszeń kupieckich, zakonów i innych korporacyj średnich wieków, 3) poczty Anglji, 4) Francji, 5) Niemiec, 6) Hiszpanji, Włoch, Żuław, Szwajcarji, 7) Austrji, 8) Czech, 9) Polski, 10) Rosji, 11) innych państw Europy, Azji, Ameryki i Afryki, 12) dzieje telegrafów i telefonów, 13) rozwój zakładów tych w Galicji i Bukowinie w ciągu ostatniego stulecia.

Towarzystwo czynnej pomocy urzędników pocztowych otwiera prenumeratę na wspomniane dziełko. Cena broszurki dla subskrybentów wynosi 70 ct. za egzemplarz (i 5 ct. na koszta przesyłki dla zamiejscowych odbiorców). Cena ta po zamknięciu subskrypcji zostanie odpowiednio podwyższoną.

Z Towarzystwa prawniczego w Krakowie. Wydział uchwalił wydawać nadal *Kronikę prawniczą*, oraz postanowił udać się do prezydjów sądowych i wydziału Izby adwokackiej z prośbą o zachęcenie młodszych urzędników i kandydatów adwokackich do wstąpienia w grono członków Towarzystwa. Następnie wygłosił docent uniw. Dr. Juliusz Leo odczyt „O ustawie propinacyjnej.“ Do najmniej szczęśliwych postanowień jej zalicza mowca przepis, pozwalający dyrekcji propinacyjnej uwzględniać reklamacje ponad wysokość fasji podatkowej „z ważnych względów słuszności,“ postanowienia o sposobie administracji propinacją przez dyrekcją, wreszcie przepis o przekazywaniu i wypłacaniu kapitału wynagrodzenia. Pomimo podniesionych zarzutów uważa jednak nową ustawę jako stanowczo dla kraju i dla uprawnionych korzystniejszą od ustawy z r. 1875. Na wniosek Ichheisera wybrano komisję, która na przyszłem posiedzeniu złoży opinię prawną w sprawie oddziaływania ustawy tej na istniejące kontrakty dzierżawne, oraz w kwestji, jak należy tłómaczyć przepisy o wypłacaniu kapitału wynagrodzenia.

„Zgoda“ stowarzyszenie rzemieślnicze w Krakowie zebrało już 500 zł. na fundusz budowy domu własnego.

Krakowska Izba handlowa odbyła onegdaj posiedzenie, na którem podniósł p. Epstein, że zachodzi uzasadniona obawa, że jakkolwiek drugi tor na przestrzeni Kraków-Dębica kolei galic. Karola Ludwika urządzonym być ma kosztem państwa, jeneralna dyrekcja tejże koleji odda budowę drugiego toru w drodze prywatnej przedsiębiorcy Froehlichowi z Gracu, podobnie jak to już uczyniła przy budowie koleji lokalnej Dębica-Nadbrzezie. Postępowanie takie jeneralnej dyrekcji koleji Karola Ludwika krzywdzi niesłychanie krajowych przedsiębiorców i dlatego p. Epstein czyni wniosek, aby Izba handlowa tak p. ministrowi handlu, jak i Kołu polskiemu przedstawiła słuszność żądań krajowych przedsiębiorców i żądała stanowczo, aby tak budowa drugiego toru na kolei Karola Ludwika, jak i w ogóle wszelkie budowy kolejowe po rozdzieleniu na drobniejsze losy na podstawie publicznej licytacji rozdawane były. P. Leopold Reich nadmienia, że wobec znanego sposobu jeneralnej dyrekcji koleji Karola Ludwika, faworyzującej zakrajowych przedsiębiorców ze szkodą krajowych, podniósł już tę stronę na ostatniem posiedzeniu państwowej Rady kolejowej, której jest członkiem, gdy jednak wtedy zachowanie się rządu było nader chwiejne i niezdecydowane, zgadza się z wnioskiem p. Epsteina, aby w tej dla kraju tak ważnej sprawie prosić Koło polskie o energiczną interwencję. Wniosek ten jednomyślnie przyjęto.

Następnie p. Stockmar wyraża życzenie, aby prezydja sądowe w zachodniej Galicji ogłoszenia konkursowe zamieszczały także w krakowskich dziennikach, albowiem tak *Gaz. Lwow.* jak i *Wiener Ztg.* nie bywają tu w sferach handlowych abonowane i ogłoszenia li tylko w tych pismach zamieszczone, nie dochodzą do wiadomości sfer interesowanych.

W sprawie zniżenia taryf dla przewozu drzewa z Galicji do Tryestu wykazuje p. Reich, że przyznano zniżenie tylko dla przesyłek nadawanych w kilku stacjach galicyjskich i to właśnie takich, gdzie pewna grupa wielkich producentów i handlarzy drzewa przesyłki swoje nadaje, co wytwarza dla nich monopol, a krzywdzi innych producentów i handlarzy. P. Reich przedstawił tę sprawę deputowanemu Struszkiewiczowi i uzyskał od niego przyrzeczenie poruszenia jej w Kole polskiem. Uchwalono tedy odpowiedzieć w tym duchu na odezwę krakowskiego Towarzystwa rolniczego i wyszczególnić stacje pominięte, dla których również przyznanem być winno obniżenie taryfy od przewozu drzewa do północnych Włoch.

Z wiedeńskiej Akademji nauk. Na ostatniem posiedzeniu Akademji nauk klasy matematyczno-przyrodniczej przedłożył prof. Ad. Lieben rozprawę dra Ernesta Bandrowskiego z Krakowa „O utlenieniu paramidofenilendiaminu i paramidofenolu“.

P. Lucyna Ćwierczakiewiczowa zaopatrzyła półki księgarskie drugiem wydaniem swej książki, która jak i inne prace autorki, cieszy się wyjątkowem powodzeniem. Książka o tytule obszernym („Kurs gospodarstwa wiejskiego dla kobiet“) tę ma odrębność, iż stanowi zbiór wykładów, jakie autorka „365 obiadów“ miewała w jednym z tutejszych pensjonatów, ucząc „nasze anioły“ praktyczności u domowego ogniska.

Spowiedź. W *Dz. Poznańskim* pisze jeden szlachcic z Gnieźnieńskiego, gdzie jak wiadomo, komisja kolonizacyjna roztasowała najbardziej swoje operacje:

„Przyznać się muszę do pewnego grzechu, do którego mnie złe kusiło. Ciąży mi to na sumieniu. Gdy się wyspowiadam, może mi będzie lżej. Otóż brała mnie chęć rzucenia mego folwarku na pastwę molochowi kolonizacyjnemu. Nęcił mnie złoty cielec i wygodne życie w mieście. Sondowałem jednak wprzód tych, którzy majątki swe komisji kolonizacyjnej już sprzedali, a teraz w grodzie Lecha zamieszkują. Okazało się, że niemal wszyscy żałują swego kroku, a jest też rzeczywiście czego żałować, gdyż to życie z koszyczkiem i z groszyczkiem pochłania djabelnie dużo pieniędzy. Co rozważywszy, postanowiłem wytrwać na wsi, choćby samym żurem żywić się przyszło“.

W Budapeszcie doszło do tego, że d. 22. bm. Tisza jadąc do parlamentu i z parlamentu był eskortowany przez 16 konnych policjantów.

Zmarły Piotr Szuwałów był niegdyś naczelnikiem tajnej policji tz. III. oddziału kancelarji carskiej, a potem piastował rozmaite posady ambasadorskie.

Pod Kolonją wyleciała d. 22. bm. fabryka dynamitowych nabojów w powietrze; 6 robotników straciło przytem życie.

Niedźwiedź w odwiedzinach. Z Zalasdu, w komitacie trenczyńskim, donoszą o kilkudniowej śnieżycy, która grubą warstwą śniegu osłoniwszy ziemię, wyparła z legowisk zwierzynę, napędzając ją pod progi mieszkań ludzkich. Między innemi włóczyć się jęły po okolicy niedźwiedzie, które kilka razy spotykał pod domostwem swojem nadleśny z Zalazdu, Derek. W d. 15. bm. wieczorem, gdy nadleśny wraz z rodziną zasiadł do kolacji, otwierają się nagle drzwi i do izby włazi olbrzymich rozmiarów miś. Żona Dereka z przerażenia zemdlała, dzieci zaczęły krzyczeć, wobec czego nadleśny, nie tracąc przytomności, żonę i dzieci wyniósł do sąsiedniej izby, a zamknąwszy za niemi drzwi na klucz, sam zdążył jeszcze chwycić strzelbę i wyskoczyć na podwórze. Tymczasem niedźwiedź plądrował po mieszkaniu i próbował dostać się do zamkniętej izby; gdy mu się to jednak nie udało, zwrócił się do stołu, na którym zastawiona była kolacja i zabrał się do jedzenia. Następnie zajęła uwagę czworonoga stojąca w kącie otwarta skrzynia. Zbliżył się do niej i zaczął wyrzucać z niej rzeczy, dobierając się do dna, gdzie znajdowała się kasa leśna Dereka. W obawie, aby niedźwiedź nie zniszczył papierowych pieniędzy, nadleśny przestał go obserwować, wziął na cel i położył na miejscu bez życia. Niebezpieczeństwo minęło,

Derek uwolnił tedy z chwilowego więzienia żonę i dzieci i na współkę zabrano się do usunięcia nieproszonego gościa. Na podwórzu dobył nadleśny noża myśliwskiego i przystąpił do wypaproszenia zdechłego zwierza, jakież jednak było jego zdziwienie, gdy w leżącym przed sobą niedźwiedziu poznał.. leśniczego, Jonza Dimitri, który pod niezwykłem przebraniem chciał widocznie okraść kasę.

Rozstrzyganie konkursów w Krakowie wiecznie cierpią na jakąś nieprawidłowość. Oto co donosi *Now. Ref.*: Wczoraj odbyła komisja teatralna pierwsze posiedzenie po rozstrzygnięciu konkursu na plany teatru. Z obszernego ustnego sprawozdania p. prezydenta miasta przekonała się komisja, jak bardzo sumiennie członkowie sądu konkursowego pracowali nad spełnieniem swego trudnego, a tak odpowiedzialnego zadania, za co im najszczersza wdzięczność i uznanie się należy. Ale też z wielkiem zdziwieniem znaleźli członkowie komisji w tem sprawozdaniu potwierdzenie obiegającej od niedzieli pogłoski, że pierwsza nagroda przyznaną została na podstawie takiego wyniku głosowania, iż za projektem „Experientia“ oświadczyły się 3 głosy, za projektem „Fredro“ 2 głosy, i za „Nobile officium judicis“ 2 głosy. W ten sposób na 7 głosujących oświadczyła się za „Experientia“ mniejszość, a przeciw niej większość 4 głosów. Wobec tego powinni byli sędziowie albo głosować dalej, póki jeden z projektów nie uzyska większości, albo też wynik głosowania tak należało uważać, że żaden projekt do pierwszej nagrody nie jest przedstawiony. Stało się inaczej — a ta nieprawidłowość postępowania już się naprawić nie da.

Wystawa konkursowa. W styczniu roku przyszłego w warszawskiem Towarzystwie zachęty sztuk pięknych odbędzie się wystawa konkursowa sztuki rzeźbiarskiej, a mianowicie wszelkiego rodzaju dzieł rzeźby bez względu na materjał, tudzież wyrobów medalierskich. Każdy z wystawców ma prawo wystawić jednocześnie tylko dwa swoje dzieła. Dzieła uznane za bezwarunkowo odznaczające się, otrzymają nagrody rs. 600, 300 i 200.

Treść: „Swiatełka“ nr. 9. jest następująca: O. Norbert Golichowski, Doliny Jerozolimskie. Z. Kot za myszką. M. Rybowski, Domek malinowy. K. W., Podróż na Wschód. Sz. Zahajkiewicz, Idzie już wiosna. Wdzięczność Rózi. W Kalifornii. Bajki i powiastki: Fofia Polesianka, Anioł snu i anioł śmierci. Roznaitości. W dodatku: Sz. Parasiewicz, Z naszych dziejów. B. Marczewski, Dzienniczek Wandy. Do rozwiązania dla starszych, dla młodszych itd.

Przewodnika gimnastycznego *Sokół* (organu Towarzystw gimnastyczn.) opuścił prasę nr. 3. z marca rb. Treść: Do przyszłych „Sokołów“. Cwiczenia gimnastyczne laską żelazną lub drewnianą (c. d.) Cwiczenia na żerdziach pionowych. Towarzystwo opieki zdrowia. Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich. Urywki hygieniczne. Mieczysław Darowski (wspomnienie pośmiertne.) Kronika.

Nowa fundacja weszła w życie w Warszawie. Jestto zakład z zapisu barona de Lenvala dla sierot po robotnikach, w postaci domu schronienia. Całość budowli mieszczącej się przy ulicy Litewskiej robi nader dodatnie wrażenie i wygląda tak zewnątrz jak i wewnątrz na gmach zawierający pensjonat dzieci rodziców zamożnych. Przy zwiedzaniu wewnętrznych urządzeń, wrażenie to jeszcze bardziej się potęguje, zwłaszcza, że tak obszerny gmach przeznaczony jest tylko na 50 sierot chłopców. Głównym zamiarem nowej dobroczynnej fundacji będzie wychowywanie sierot na przyszłych rzemieślników fabrycznych, ukształceńszych od obecnej generacji podmajstrzych, czyli że zakład będzie dostarczać z nowego pokolenia nietylko fachowo lecz po części humanitarnie wykształconych rzemieślników.

Wybory uzupełniające do Rady miejskiej w Wiedniu, jak wiadomo z telegramów, wypadły przeważnie w duchu antysemickim. *N. f. Presse* notuje przytem fakt, niezwykły dotychczas w stolicy naddunajskiej. Gdy w śródmieściu, gdzie został wybrany Hostnik, kościelny tumu św. Szczepana, wynik stał się wiadomym, zgromadzeni antysemici wznieśli okrzyk „Precz z żydami!“ Początek do tego dał syn jednego z najznakomitszych radnych.

Pociąg tz. „Orjentalny Kurjer“ *(Orient-Expreszug)* ma być zaprowadzony między Hamburgiem a Stambułem z rutą na Berlin, Wrocław, Bogumin, Budapeszt. Projekt ten popiera usilnie rząd niemiecki, francuski zaś dopatruje się w nim znowu nieprzyjacielskiego kroku Niemiec przeciw handlowi francuskiemu. Na pociągi pospieszne „orjentalne“ kursujące między Paryżem a Stambułem narzekają, — według pism wiedeńskich, — że są nadzwyczaj przepełnione.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 25. marca. Na giełdzie niedzielnej akcje kredytowe 304·35, węgierska złota renta 102·30.

Londyn 25. marca. Rozporządzeniem rządu zakazano wwożenia bydła z Niemiec z powodu panującej tam zarazy pyskowej i racicowej.

Petersburg 25. marca. Budżet wykazuje nadwyżkę 7 miljonów rubli.

Petersburg 22. marca. Ci z towarzyszy Aszynowa, którzy odmówili powrotu do miejsc rodzinnych kosztem własnym, w dniu wczorajszym wyprawieni tamże zostali etapem.

Odessa 23. marca. Towarzystwo południowo-zachodnich dróg żelaznych, przystępuje do budowy elewatora zbożowego na 500.000 czetwerti zboża na przedmieściu „Chlebnyj gorodok“ za rogatką Tyraspolską. Koszta budowy wyniosą rs. 350.000.

Sewastopol 23. marca. Pop Paisjusz objaśnia, iż powodem wypadku w Sagallo były nie intrygi Włochów, jak powszechnie sądzą, ale ta okoliczność, iż duchowieństwo francuskie ufundowało w Oboku dwa wielkie klasztory katolickie, których zakonnicy, zaraz od początku przyjęli Aszynowa i jego misję bardzo nieprzychylnie, szkodzili jej, gdzie tylko mogli, a to w celu przeszkodzenia ufundowaniu cerkwi prawosławnej pośród ludności miejscowej. Miejscowe duchowieństwo katolickie używało wszelkich środków dla pozbycia się Rosjan i korzystając z tego, iż zostawieni byli bez wszelkiej pomocy, celu swojego dopięło. Mówią, iż żądano od Aszynowa wydania broni zbywającej, gdy tymczasem jej nawet brakowało. Aszynow oświadczył to władzom francuskim, lecz te w odpowiedzi zażądały usunięcia się Rosjan z powodu, iż forteca Sagallo, którą zajął Aszynow, zbudowana była na terytorjum, znajdującem się pod protektoratem francuskim. Pretensje te nie mają podstawy, bo chociaż władze francuskie starały się zawładnąć tą cząstką kraju, ale sułtan tadżurski ustąpił ją Aszynowowi. Ja mógłbym, opowiada o. Paisjusz, potwierdzić to dowodami, lecz uważam, iż ogłoszenie ich byłoby teraz nie na czasie. Władze francuskie nie uprzedzały Aszynowa, iż w razie odmowy z jego strony poddania się, użyją broni. Pierwszy strzał wymierzony na Sagallo, rozległ się niespodziewanie w nocy, gdy wszyscy spali.

Rzym 25. marca. Wczoraj odbył się pojedynek na szable między jenerałem Corvetto i deputowanym Cavelloti z powodu zajścia w parlamencie. Pierwszy lekko raniony.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Targ zbożowy. *Lwów* 23. marca. *(Według notowań Banku rolniczego we Lwowie. Przedruk wzbroniony).* Tendencja niezmienna. Ceny nieco stalsze. W nasionach ruch ożywiony.

Popyt na doborowy jęczmień, owies i produkta strączkowe.

Dziś notujemy za 100 kilogramów loco Lwów.

Pszenica gotowa	gld.	6.70	do 7.20
Żyto gotowe	„	5.40	„ 5.75
Owies obroczny	„	5.80	„ 6.35
Jęczmień	„	5.50	„ 6.60
Rzepak	„	—.—	„ —.—
Groch	„	6.25	„ 10.—
Wyka	„	6.25	„ 7.75
Bobik	„	—.—	„ —.—
Hreczka	„	6.25	„ 6.75
Kukurudza	„	6.—	„ 6.75
Chmiel za 56 kilo	„	—.—	„ —.—
Koniczyna czerwona	„	58.—	„ 68.—
„ biała	„	35.—	„ 60.—
Koniczyna szwedzka	„	55.—	„ 75.—
Spirytus za 10.000 litr. proc. loco stacje kolei	„	—.—	„ —.—

Kasa oszczędności w Przemyślu z d. 1. lipca br. zniża stopę procentową od wkładek z $4\frac{1}{2}\%$ na 4% i od pożyczek hipotecznych z $5\frac{1}{2}\%$ na 5%.

NADESŁANE.

ADWOKAT

Dr. Wilhelm Rosenheck

w Dobromilu przeniósł kancelarję do Śniatyna.

Ogłoszenie.

Zawiadamiam niniejszem wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół, że wesele moje odbyło się w Dolinie Franciszka (Franzthal) na d. św. Józefa 19. marca br.

Ignacy Zakrzewski.

Med. univ.

Dr. Adolf Durst

lekarz chorób wewnętrznych i nerwowych, b. najstarszy sekundarjusz krajowego szpitala powszechnego we Lwowie.

Ordynuje: **bezpłatnie** codziennie od 8 — 10 z rana.
Ordynacja zwyczajna od 3—5.
Ulica Kaźmierzowska l. 31.

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien

we Lwowie

wypłaca wszelkie wylosowane później płatne listy zastawne i obligacje indemnizacyjne bez doliczenia jakiejkolwiek prowizji. c

Zlecenia z prowincji uskutecznia się bezzwłocznie.

Pociągi kolejowe

(według zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4·03 popoł. kurjerski; 9·28 wieczór osobowy; 8·50 rano osobowy; 7·15 wieczór mięszany.

Z Czerniowiec: o 8·00 wieczór pospieszny; 11·06 wieczór i 6·11 rano mieszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2·20 popoł. kurjer.; 3·15 rano i 7·00 wieczór mieszany. (Na Podzamcze) 2·08 pop. kurjer.; 2·38 rano i 6·22 wiec. mieszany

Z Bełzca (Tomaszowa): 5·53 popoł. mieszany codziennie; — 1·10 rano tylko we wtorek i piątek.

G. 8·26 rano z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, Chyrowa i ze Stryja — 3·40 po południu z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i ze Stanisławowa — 1·35 nocy z Krosna, Zagórza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, z Ławoczne i Budapesztu. — 8. wieczorem koleją czerniowiecką z Husiatyna.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2·2. popoł. kurjerski; o godz. 4·20 rano i 8·30 wieczór osobowy; o 7·20 rano osobowy.

Do Czerniowiec: 9·20 rano pospieszny; 9·50 rano 10·06 wieczór mieszany.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4·11 popołudniu kurjerski; 10·35 wieczór i 9·52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4·22 popołudniu kurjer.; 11·5 wieczór i 10·23 rano mieszany.

Do Bełzca (Tomaszowa): 7·49 rano mieszany codziennie; — 5·01 popołudniu tylko we wtorek; — 2·44 popołudniu tylko w piątek według potrzeby.

G. 5·20 z rana do Stryja, Chyrowa, Zagórza, Stróże, do Ławoczne i Budapesztu. — 10·35 przed południem do Stryja, Husiatyna, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa, Zwardonia — 8·10 wieczór do Stryja, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa i do Zwardonia, — 10·08 wieczorem do Husiatyna koleją czerniowiecką.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9tej do 6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dnie 30 cnt., w niedzielę i święta wstęp wolny.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica Trzeciego Maja l. 13. w dnie powszednie 30 cent., w niedzielę i święta 15 cnt.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

JULIUSZ STRZEMCZYK
FABRYKA GIPSU
sztukatorskiego, bandażowego i murarskiego
oraz **Wapna hidraulicznego**
w Kołokolinie p. Bukaczowce
poleca swoje wyroby na kampanję budowlaną.
Ceny umiarkowane.

HANDEL
sukna i towarów wełnianych modnych
pod firmą
Jan Wallach i Syn
we Lwowie, Rynek liczba 33.
rok założenia 1841.
poleca *Aksamity w prążki (Kort) na spodnie do jazdy konnej, jako też na całe ubrania przewyższając co do trwałości wszystkie inne materje po bardzo umiarkowanych cenach.*
(Dla służby jedyne).

Jedyna fabryka bilardów we Lwowie ul. Grodzickich l. 3.
Braci Andraszek
Gotowe bilardy są na sprzedaż, kule, kije i wszelkie przybory. Bilard obracany z naszej pracowni jest ustawiony w restauracji p. Landsbergera, można oglądać ulica Pańska.
Z poważaniem
Bracia Andraszek.

Najprzedniejsze perfumy
flakonik po 40, 75 ct., 1 zł., 150 i 2
Wody kolońskie
po 15, 20, 40, 50, 80 ct., 1 zł. i 1.50.
Nabyć można w sklepach
IHNATOWICZA
we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach.

Państwo Zaleszczyki ma do sprzedania w szkółkach leśnych około 1,321.000 sadzonek świerka sosny zwykłej i czarnej, modrzewiu, jesionu, akacji, graba, brzozy topoli włoskiej, czereszeń kleparowskich białych wysoko szczepionych. Sadzonki pielęgnowane na otwartem miejscu, grunt średni. Na listowne zapytania odpowie **Feliks Siudak** w Bedrykowcach poczta Zaleszczyki.

Li tylko
Leon Orlewicz
Lwów, ul. Sapiehy l. 27.
przyjmuje wszelką reperację **maszyn i narzędzi rolniczych** i uskutecznia takowe jak najdokładniej i najtaniej.

Mączkę kościaną preparowaną kwasem siarkowym; najskuteczniejszy ***nawóz*** pod wszelkie zasiewy wiosenne i ***Proszek do karmy*** zawierający około 85% czystego ***fosforanu wapniowego*** bardzo skuteczny dodatek do karmy dla wszystkich zwierząt domowych i drobiu wszelkiego rodzaju: wpływa na silny rozwój kości przyszłego bydła pociągowego, przyspiesza otuczenie, powiększa znaczenie wydatność mleka u krów i produkcję jaj u drobiu. Pakiet na próbę zawierający netto 4¾ kilogr. proszku, wysyła odwrotną pocztą za nadesłaniem przekazem złr. 1·60 z opakowaniem i opłaceniem porta do każdej poczty w Austrji i Niemczech.

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowyzh Spółki komandytowej Juljana Wanga we Lwowie, ulica Jagiellońska 12.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszymi
549 ***5% Listy hipoteczne***
jako też
5% Premiowane Listy hipoteczne
które według prawa z d. 1. lipca 1868 (Dz. p. P. XXXVIII. Nr. 93) i najwyższego post. z d. 17. grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucje i wadja **są w tymże kantorze do nabycia.**
Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji.

ZIÓŁKA PIERSIOWE
Dra Seeburgera
nie awodnie skutkujący środek przeciw uporczywym katarom płuc i krtani, kaszlom, zapaleniom gardła i płuc chrypce i innym chorobom piersiowym.
Cena pakietu 20 centów.
Dla ochrony od naśladownictw jest każda paczka ziółek podpisem moim zaopatrzona.
Dr A Seeburger
Główny skład w aptece pod złotym słoniem Henryka Blumenfelda we Lwowie

---

HELIOMINIATUR.
Artystyczne kolorowanie fotografij na szkle, obowiązuje się, nawet takie osoby, które nie rysują, w ciągu sześ lekcyj zupełnie nauczyć, a także kolorowanie fotografij bez szkła i emaljowanie takowych podług własnej metody. Wynagrodzenie po za domem po nauczeniu. **Hotel Lazarusa nr. 25.**

Nowo urządzony handel
HERBATY
chińsko-rosyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie pl. Marjacki 10
poleca zbioru majowego:

½ kilo	**Congo** — —	złr. 1·60
„ „	**Souchong** czarna „	2·—
„ „	„ zbiór majowy	3·—
„ „	**Kaysow** czana —	4·—
„ „	**Melange** de Londres	4·—
„ „	**Pecco** — — —	3·—
„ „	karawanowa	4·—
„ „	„ najprzedniejsza	6·—
„ „	Wysiewki herbaciane	1·30
„ „	„ najlep. herbat	1·60

Zamówienia z prowincji wyscła się odwrotną pocztą. (1004)
Opakowania się nie liczy.

„Weba King".
„Weba King" jest nową tego rodzaju materją, która przewyższa **3 krotną trwałością** zwykłe płótno a przytem jest **o 60 procent tańszą.**

Komu jest znaną nasza **„Weba King"** to najlepiej osądzi o **jej** trwałości, a temu kto **jej** nie zna, to celem wyrobienia samemu sobie sądu o **niej,** większe odcinki przesyłamy; po wypraniu tychże przyjdzie do przekonania, że **„dobry towar sam się chwali".**

Ceny „Weby King":

1 sztuka 78 ctmr. szerokości 20 mtr. długa, na grubszą bieliznę . . . . . złr. 7.—
1 sztuka 88 mtr. szerokości, 20 mtr. długa, na cienką, damską, męską i wszelką łóżkową bieliznę . . . złr. 8·50
1 sztuka 175 ctm. szeroka, 15 mtr. długa na 6—7 prześcieradeł bez szwu zł. 11·80
Ten sam gatunek 200 ctm. szeroki . . . . złr. 12·80
1 sztuka 175 ctm. szeroka, 15 mtr. długa, na 6—7 bardzo cienkich prześcieradeł . . . . . złr. 13.—

Wyrób nasz „Weby King" nabyć można **niefałszowany jedynie** w naszych składach. Próbki na żądanie gratis i franko.

M. BAYER i Spółka
skład fabryczny płócien, stołowej bielizny i gotowej bielizny damskiej, męskiej i dziecinnej.
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 1.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1½ centa od wyrazu.

200.000 Złr.
do wygrania już 1. Kwietnia b. r.
PROMESA
na Los miasta Wiednia
tylko za **3** złr. i **50** ct.
W KANTORZE WYMIANY
KITZ i STOFF
Lwów, plac Halicki l. 1.
Zlecenia z prowincji wykonujemy bezzwłocznie i na żądanie za zaliczką.

Na post: marynaty z łososia, węgorza, szczupaka, minogów, śledzi, tunczynka, raków, oraz sery: ementalski, cieszyński, romadour, limburski, roqufor, strachino, bryndzę liptawską, ser z kminkiem poleca **handel Wojciechowskiego,** Chorążczyzna l. 6. 867

Fotominiatury pastelowe Stefana Grzywińskiego pl. Benedyktynek l. 2. 590

Młody człowiek, ukończony gimn. poszukuje na wsi lekcji. Adres: poste restan. S. T. Kołomyja.

Brockhaus Conversationslexicon w 15 oprawn. tomach i Meyer's Conversationslexicon w 16 oprawnych tomach nabyć można po bardzo korzystnemi warunkami. Adresować A. Królikowski Lwów Zyblikiewicza 5. 976

Kasy ogniotrwałe!
Simona Degen 17. Jagiellońska. 688

Pomocnik handlowy, liczący lat 23 poszukuje posady w handlu korzennym we Lwowie lub na prowincji. Oprócz praktyki rozległej posiada dokładnie język niemiecki i buchhalterję handlową. Łaskawe zgłoszenia proszę adresować: H. L. Łazienki św. Anny Lwów, Akademicka. 974

Subjekt handlowy poszukuje posady w handlu korzennym lub galanteryjnym. Łaskawe zgłoszenia pod A. B. C. przyjmuje administr. Kurjera.

Taniej niż wszędzie poleca dla warstatów stolarskich i pp. introligatorów najlepszy klej stolarski przy odbiorze najmniej 25 kilo po 32, przy odbiorze 100 kilo po 31½ ct. za kilo Alojzy Hübner, Lwów ulica Karola Ludwika l. 13. Telefonu l. 231. 235

Tanio chodniki, dywany, piękne meble. Plac Strzelecki 3. drzwi 35. 985

Poszukuje dzierżawy większego młyna wodnego, dobrze urządzonego. Oferty przyjmuje Teodorowicz, Lwów, Teatr. 991

Pomocnik handlowy znajdzie zajęcie. Zakład Jaszczyszyna Teatr. 989

Z licytacji 40 zegarków srebrnych, 6000 metrów sukna w resztkach tanio sprzedaje zakład Jaszczyszyna, Teatr. 990

Pomocnik handlowy, obeznany z towarami drobiazgowemi, znajdzie umieszczenie w handlu A. Sedlak we Lwowie. 992

Rachmistrz, kontrolor, tudzież lustrator i przełożony obszaru dworzkiego, życzy sobie przyjąć obowiązek w większym skarbie tak w kraju jak za granica; także jako buchhalter przy fabryce. Zgłoszenia pod M. K. L. administracja Kurjera. 994

W cukierni A. Iseppi w Wadowicach potrzebny jest praktykant i znajdzie miejsce zdolny subjekt. 995

Firma kupiecka „Albin Solecki" we Lwowie, poszukuje biegłej w rachowaniu kobiety, mogącej złożyć kaucję, do sprzedaży wyrobów młynarskich i piekarskich. W sklepie zaś korzennym znajdzie pomieszczenie ukończony uczeń przynajmniej czwartej klasy gimnazjum lub szkoły realnej, który przedłożyć winien metrykę chrztu i świadectwa szkolne, a nadto list polecający od rodziców lub opiekunów. 996

Notarjusz w Dukli potrzebuje kandydata z egzaminem i czteroletnią praktykę legalną. Niezwłoczne zgłoszenia są pożądane. 999

Handel Jana Kordeckiego poszukuje pomocnika lub praktykanta, który już przynajmniej dwuletnią praktykę w tym zawodzie odbył; zgłoszeniau właściciela w Złoczowie. 997

Zawiadamiam Szanownych moich odbiorców, iż urządziłem sprzedaż mydła własnego wyrobu w handlu Stanisławy Pesel, Halicka 15. w podwórzu. Z poważaniem *Jean Lan*
Zameczek, Żółkiew. 1001

Notarjusz w Szczercu koło Lwowa poszukuje koncypienta stanu wojskowego, obeznanego z praktyką prowincjonalną. 1002

Za pośrednictwem administracji „Kurjera Lwowskiego" można nabyć: Wspomnienie więźnia (1876—1885) napisane przez Florjana Bodanowicza (Lwów, 1888, str. 461) złr. 1·30, z przesyłką 1·40.

Masło doskonałe kuchenne złr. 5·—, deserowe niesolone złr. 5·50 paczka 5-kilowych z opłatowaniem franco rozsyła **Zarząd dóbr Nowe-sioło** pod Stryjem.

Męzkie ubrania wiose ne najtaniej robi krawiec Kielar Zimnicza 10. Lwów. 1003

Uzdolniony kucharz lub kucharka z odpowiednim kapitałem może zaraz interes korzystny. Zgłoszenia ulica Zielona l. 33. w podwórzu, 12. drzwi. 1004

Dobrego ekonoma, tudzież leśnego fachowego i rachmistrza zaleca może Towarzystwo wzajemnej pomocy Oficjalistów prywatnych nr. 4. pod Chorążczyzny. 1005

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

6 pokoi, przedpokój, balkon, werranda, kuchnia etc. od 1 maja **4 pokoje,** przedpokój, balkon, werranda, kuchnia etc. od 1. lipca wszystkie przy **ulicy Brajerowskiej** Odpowiednie wygodne pomieszczenia dla służby Spiżarki, wodociągi, łazienki. Informacje udziela tylko Zarząd realności Emila Bertemiljego Brajera, ulica Brajerowska 10. 9

Pokój z meblami, (stołowanie na życzenie) zaraz do najęcia ulica Długosza 7. 986

Ulica Pańska 11. front I piętro balkon 4 pokoje, nyża, garderoba, kuchn a od 1. kwietnia. 2 pokoje, kuchnia, dwa wychody zaraz do najęcia

---

W pięknie położonej **willi** w szernym ogrodzie 4 lub 6 pokoi z przynależnościami, werandą kuchnią są od 1. kwietnia do wynajęcia przy ulicy Garncarskiej 17. 962

Pokój frontowy, Sykstuska 63. 978 raz

Ulica Pańska 4., trzy pokoje parterze z kuchnią i przynależtościami od 1. kwietnia 98

Ulica Ormiańska 34. pokój kierlerski, 3 pokoje z kuchnią od kwietnia. 1000

Korespondencje prywatne.

Do S . . . !
Po tylu latach walki okropnej zdołałam zapomnić o Tobie — miesz przeto jak bolesną zadałeś ranę, która do grobu towarzyszyć będzie. — Widzieć się z Tobą „uiołku" pragnę z całego serca — w innych warunkach, i nie tam gdzie dotychczas Cię widywałam — podnictwo dotychczasowe wykluczam wskaż inną drogę — koresp. o nowcach nie zrozumiałą dla mnie.
1006 Twoja wierna A.

KONKURS.
Miasteczko Uście Zielone rozpisuje konkurs na lekarza **medycyny** z płacą roczną 500 złr. z kasy gminnej; prócz tego należą się oględziny bydła do lekarza

„Drukarnia Polska" ulica Sobieskiego l. 28. Telefonu Nr. 179.

Papier z fabryki Czerlańskiej.